



MINISTER  
SPRAWIEDLIWOŚCI

DLPK-IV.070.11.2021

SK 78/21

Warszawa, r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCLARIA	
wpl. dnia	10. 01. 2022
Nr wg EZD	38

**Trybunał Konstytucyjny**

W związku ze skargą konstytucyjną G W , reprezentowanego przez radcę prawnego Ewelinę Walerjańczyk, w sprawie:

– o stwierdzenie niezgodności § 17 ust. 1 pkt 2 oraz § 17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, w brzmieniu obowiązującym od dnia 2 listopada 2016 r. (Dz. U. z 2019 r. poz.18),

z art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i drugie w związku z art. 64 ust. 1 oraz 2 i art. 45 ust. 1 i art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 69 ust. 2 w zw. z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393)

wnoszę o uznanie, że:

§ 17 ust. 1 pkt 2 oraz § 17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu,

– jest zgodny z art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i drugie w związku z art. 64 ust. 1 oraz 2 i art. 45 ust. 1 i art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

## UZASADNIENIE

Skarga konstytucyjna wniesiona przez G W , reprezentowanego przez radcę prawnego Ewelinę Waleriańczyk (dalej: skarżący), zarzuca niezgodność § 17 ust. 1 pkt 2 oraz § 17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r. poz.18), w brzmieniu obowiązującym od dnia 2 listopada 2016 r., zwanego dalej rozporządzeniem, z art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i drugie w związku z art. 64 ust. 1 oraz 2 i art. 45 ust. 1 i art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zdaniem skarżącego wskazana regulacja ogranicza prawo do równego traktowania przez władze publiczne, prawo do sądu, jak również narusza prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz zasadę równorzędności stron, powodując, iż wynagrodzenie adwokata ustanowionego z urzędu w tej samej sprawie jest z mocy prawa obniżone w stosunku do wynagrodzenia adwokata ustanowionego z wyboru, w przypadku, gdy w sprawie nie zachodzą czynniki umożliwiające podwyższenie stawki minimalnej do wysokości stawki maksymalnej.

Skarga konstytucyjna została złożona w związku ze sprawą, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w K pod sygnaturą akt oraz przed Sądem Okręgowym w K pod sygnaturą akt .

Jako wzorce kontroli w tej sprawie skarżący wskazał: art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i drugie (zasada równości) w zw. z art. 64 ust. 1 oraz 2 (ochrona praw majątkowych), art. 45 ust. 1 (prawo do sądu), i art. 2 (zasada demokratycznego państwa prawnego) w związku z art. 31 ust. 3 (zasada proporcjonalnego ograniczenia wolności i praw) oraz art. 92 ust. 1 Konstytucji (wymogi formalne przepisu upoważniającego do wydania rozporządzenia). Wskazane wzorce konstytucyjne, zostały odniesione do wszystkich zaskarżonych przepisów rozporządzenia.

W przedłożonej skardze jej autor domaga się stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności § 17 ust. 1 pkt 2 oraz § 17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 4 ust. 2 rozporządzenia z 2016 r., w brzmieniu obowiązującym od dnia 2 listopada 2016 r., w zakresie w jakim przepis ten przewidywał w sprawach karnych stawkę minimalną należną adwokatowi ustanowionemu z urzędu za postępowanie przygotowawcze w kwocie zł netto oraz za postępowanie sądowe w kwocie zł netto, które to stawki minimalne są

niższe od ustalonej tytułem wynagrodzenia adwokata w przypadku ustanowienia przez stronę obrońcy z wyboru, a jej podwyższenie do wysokości opłaty maksymalnej, które najwyżej może stanowić 150% stawki minimalnej, uzależnione było od uwzględnienia przez sąd orzekający czynników wymienionych w § 4 ust. 2 rozporządzenia, z art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i drugie w związku z art. 64 ust. 1 oraz 2 i art. 45 ust. 1 i art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Podniesione przez skarżącego zarzuty, w szczególności zarzut naruszenia zasady równości, odnosi się do reguł określania wynagrodzenia za czynności adwokackie w przypadku zastępstwa procesowego sprawowanego przez obrońcę z wyboru w stosunku do zastępstwa procesowego wykonanego przez skarżącego tj. zastępstwa świadczonego z urzędu.

Skarżący kwestionuje generalnie różnicę w wysokości opłaty w sprawach karnych przewidzianej w §17 ust. 1 pkt 2 zaskarżonego rozporządzenia w odniesieniu do wysokości stawki minimalnej unormowanej w § 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800).

W skardze konstytucyjnej przedstawiono zarzuty naruszenia przez § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 oraz § 17 ust. 1 pkt 2 i § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia przepisu art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i drugie w związku z art. 64 ust. 1 oraz 2 i art. 45 ust. 1 i art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Co wskazuje, że zaskarżona regulację zakwestionowano jako naruszającą prawo do wynagrodzenia adwokata z urzędu za czynności obrońcy z urzędu na poziomie odpowiadającym połowie stawki minimalnej przysługującej obrońcy z wyboru oraz jako naruszająca prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz zasady równorzędności stron, a także prawa do prawidłowo i jednoznacznie ukształtowanej procedury sądowej.

Odnosząc się do wzorców kontroli przedstawionych przez skarżącego wskazać należy, że powołany w skardze konstytucyjnej przepis art. 32 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, nie jest typową „zasadą ustrojową”, lecz ma charakter normy ustanawiającej „prawo drugiego stopnia” (por. post. TK z: 24.10.2001 r., SK 10/01, OTK 2001, Nr 7, poz. 225; 12.01.2004 r., Ts 182/03, OTK-B 2004, Nr 2, poz. 146 oraz wyr. TK z 12.5.2008 r., SK 91/06, OTK-A 2008, Nr 4, poz. 59). Przepis ten wyraża zarówno zasadę równości jako normę prawa przedmiotowego jak i szczególnego rodzaju prawo podmiotowe, prawo do równego traktowania. Swoisty charakter prawa do równego

traktowania polega na tym, że art. 32 Konstytucji określa sytuację prawną jednostki wspólnie z inną normą, która określa sytuację prawną innych podmiotów. Przy czym Konstytucja nie formułuje założenia równości w rozumieniu uniwersalnego egalitaryzmu jednostek, ale jako równą możliwość realizacji wolności i praw. Prawo do równego traktowania przysługuje zatem w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich – niejako samoistnie.

W doktrynie wskazuje się, że równość dwóch lub więcej podmiotów polega na ich przynależności do co najmniej jednej i tej samej klasy, wyróżnionej ze względu na określoną cechę istotną (por. m.in. W. Sadurski w Równość wobec prawa). Stąd wyprowadza się ogólną normę, że podmioty znajdujące się w podobnej sytuacji powinny być traktowane w sposób podobny, a podmioty znajdujące się w sytuacji odmiennej w sposób odmienny (por. uchwała SN z 16.3.2000 r., I KZP 56/99, OSNKW 2000, Nr 3-4, poz. 19).

Również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że zasada równości „polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (...)” (por. m.in. uzasadnienie orzeczenia TK z 9.3.1988 r., U 7/87, OTK 1988, Nr 1, poz. 1 i orzeczenie TK z 20.12.1994 r., K 8/94, OTK 1994, Nr 1, poz. 43, wyr. TK z 21.9.1999 r. K 6/98, OTK 1999, Nr 6, poz. 117).

Wyróżnia się dwa elementy równości wobec prawa: równość wobec prawa *sensu stricto* oznaczającą nakaz równego traktowania przez władzę publiczną w procesie stosowania prawa oraz równość w prawie oznaczającą nakaz kształtowania treści prawa z uwzględnieniem zasady równości. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego równość w stosowaniu prawa oznacza nakaz równego traktowania przez władze publiczne w indywidualnych przypadkach adresatów norm prawnych, uznanych przez prawodawcę za podmioty podobne, czyli zaliczone do danej klasy (kategorii) istotnej. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego nie budzi wątpliwości, że świadczenie usług przez radcę prawnego czy adwokata ma charakter odpłatny, zatem wywiązywanie się przez adwokata z obowiązków zawodowych jest wykonywaniem pracy na rzecz określonego podmiotu i z istoty swej musi wiązać się z zapłatą wynagrodzenia, które - poza zwrotem wydatków poniesionych przez pełnomocnika w związku z jego działaniem w postępowaniu przed organami władzy publicznej - stanowi też formę pieniężnej gratyfikacji za wykonaną pracę, i to niezależnie od sposobu powstania stosunku prawnego, w ramach którego ta praca jest wykonywana. Zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu jest jednym z elementów

wynagrodzenia za usługi wykonywane przez radcę prawnego lub adwokata i podlega ochronie właściwej dla praw majątkowych (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt SK 20/11, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 110). Wynagrodzenie adwokatów i radców prawnych za pomoc udzieloną z urzędu stanowi ich prawo majątkowe w rozumieniu art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, zatem sposób jego określenia oraz jego wysokość winny spełniać formalne i materialne wymagania, jakie ustanawia Konstytucja (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 czerwca 2016 r., sygn. akt P 70/15, OTK z 2016 r., seria A, poz. 47). Z wymagań tych wynika m.in., że na ustawodawcy spoczywa nie tylko pozytywny obowiązek stanowienia przepisów i procedur udzielających ochrony prawnej prawom majątkowym, ale także obowiązek negatywny powstrzymania się od przyjmowania regulacji, które owe prawa mogłyby pozbawiać tej ochrony lub też ją ograniczać.

Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że art. 64 ust. 2 Konstytucji powinien być traktowany w bliskim związku z art. 32 Konstytucji, bowiem wynikają z niego analogiczne konsekwencje prawne (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt P 13/18, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 68). Aby zatem obalić domniemanie konstytucyjności unormowania, któremu zarzucono niezgodność z art. 64 ust. 2 Konstytucji, należy wykazać, że mamy do czynienia z podmiotami podobnymi, a zróżnicowanie ich sytuacji jest arbitralne i nie znajduje uzasadnienia w innych wartościach konstytucyjnych. W aspekcie przedmiotowym, równość, o której mowa w art. 64 ust. 2 ustawy zasadniczej, nie oznacza jednakowej intensywności ochrony w odniesieniu do poszczególnych kategorii praw majątkowych, lecz odnosi się do praw majątkowych należących do tej samej kategorii. W aspekcie podmiotowym zasada wyrażona w art. 64 ust. 2 Konstytucji oznacza natomiast, że ochroną objęty jest każdy, komu przysługuje dane prawo majątkowe, bez względu na posiadane cechy osobowe i przymioty. Tak więc w świetle wzorca kontroli z art. 64 ust. 2 Konstytucji wskazanie cechy relewantnej wyodrębnienia grup podmiotów pozwala na ocenę, czy rzeczywiście mamy do czynienia z podmiotami podobnymi. Jej identyfikacja pozwala zaś na dokonanie porównania ich sytuacji prawnej i ustalenie, czy zróżnicowanie tej sytuacji jest uzasadnione. Nie każda bowiem odmienność uregulowania sytuacji prawnej określonych podmiotów będzie stanowiła naruszenie zasady równości ochrony praw majątkowych. Zróżnicowanie jest - z konstytucyjnego punktu widzenia - niedopuszczalne, jeżeli zostało wprowadzone arbitralnie, a zatem nie znajduje uzasadnienia w innych zasadach i wartościach, o których mowa w Konstytucji (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 maja 2019 r., sygn. akt SK 31/17, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 21).

Skarżący zarzucił zaskarżonej regulacji, że wskazanymi przepisami narusza prawo do równej dla wszystkich ochrony praw majątkowych. Naruszenie zasady równego traktowania, określonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji, które ma miejsce tylko w sytuacji, w której można w pierwszej kolejności stwierdzić, że w ogóle doszło do ingerencji w treść wolności lub prawa przewidzianych w innych przepisach Konstytucji. Dopiero po pozytywnym rozstrzygnięciu tej kwestii można przejść do analizy, czy miało miejsce naruszenie samego art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 kwietnia 2003 r., sygn. akt SK 24/02, OTK ZU nr 4/A/2003, poz. 33).

W myśl art. 31 ust. 3 Konstytucji ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Przepis ten wyznacza granice ingerencji władz publicznych w sferę konstytucyjnych wolności i praw. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że „ustanawianie (...) ograniczeń [wolności i praw] należy do kompetencji ustawodawcy, konieczne jest jednak spełnienie trzech warunków. Po pierwsze, ustawowe ograniczenie wolności może nastąpić tylko wówczas, gdy dopuszczone jest w sposób wyraźny w innych przepisach konstytucyjnych bądź gdy konieczne jest wzajemne harmonizowanie [tej] wolności z innymi zasadami, normami i wartościami konstytucyjnymi (...). Po drugie, ustawowe ograniczenia wolności (...) mogą być wprowadzane tylko w zakresie niezbędnym i traktowane być muszą w kategoriach wyjątków (...). Po trzecie ani poszczególne ograniczenia ustawowe, ani ich suma nie mogą naruszać istoty [danej] wolności” (por. uchwała TK z 2 marca 1994 r., W 3/93, OTK 1994/1/17, Dz. U. poz. 137).

Zgodnie z art. 92 ust. 1 rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu. Rozporządzenie jest aktem prawnym wydawanym w celu wykonania ustawy i na podstawie udzielonych w niej upoważnień. Konstrukcję rozporządzenia jako aktu wykonawczego do ustawy determinują zatem trzy warunki. Po pierwsze, rozporządzenie musi być wydane na podstawie wyraźnego (nieopartego tylko na domniemaniu ani na wykładni celowościowej), szczegółowego upoważnienia ustawy w zakresie określonym w upoważnieniu. Po drugie, musi być wydane w granicach udzielonego przez ustawodawcę

upoważnienia, w celu wykonania ustawy. Po trzecie, rozporządzenie nie może być sprzeczne z normami Konstytucji RP, aktem ustawodawczym, na podstawie którego zostało wydane, a także ze wszystkimi obowiązującymi aktami ustawodawczymi, które w sposób bezpośredni regulują materie będące przedmiotem rozporządzenia. Innymi słowy, warunki powyższe oznaczają zakaz wydawania rozporządzeń bez upoważnienia ustawowego, niebędących aktami wykonującymi ustawę oraz sprzecznych z Konstytucją RP i obowiązującymi ustawami. W szczególności brak stanowiska ustawodawcy w danej sprawie, przejawiający się w braku lub choćby tylko nieprecyzyjności upoważnienia, musi być interpretowany jako nieudzielenie kompetencji normodawczej w danym zakresie. Znaczy to, że rozporządzenie – jako wydane na podstawie ściśle określonego upoważnienia ustawowego – nie może dowolnie modyfikować ani uzupełniać upoważnienia. Odstępstwa od treści upoważnienia nie mogą być usprawiedliwione względami praktycznymi ani potrzebami związanymi z rozstrzygnięciem konkretnych problemów prawnych. Rozporządzenie nie jest bowiem aktem normatywnym samoistnym, lecz jego zadaniem jest wykonywanie ustawy, nie zaś jej modyfikowanie, uzupełnianie czy powtarzanie jej postanowień. Istnieje zatem funkcjonalny związek między ustawą a wydawanym z jej upoważnienia aktem wykonawczym.

Z drugiej strony, ustawodawca ma obowiązek odpowiedniego konstruowania upoważnień ustawowych tak, aby miały one szczegółowy charakter pod względem podmiotowym (określały organ właściwy do wydania rozporządzenia), przedmiotowym (określały zakres spraw przekazanych do uregulowania) oraz treściowym (określały wytyczne dotyczące treści aktu, czyli sposób, w jaki dana materia powinna być uregulowana).

Art. 45 ust. 1 Konstytucji zgodnie z którym każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Wyodrębnienie prawa do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego najpełniej odzwierciedla założenie, że prawo do sądu w ogólności zakłada istnienie prawnie regulowanej procedury, bez której prawo to nie mogłoby istnieć i być realizowane. Skoro przyjmuje się, że prawo do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego jest elementem składowym prawa do sądu, to implikuje to jednoznaczny wniosek, że istnieje prawo do prawnie reglamentowanego (unormowanego) postępowania przed sądem, któremu odpowiada obowiązek państwa zapewnienia takiego postępowania oraz, że normatywna reglamentacja postępowania sądowego musi być taka, aby spełniało ono warunki jego odpowiedniego (sprawiedliwego) ukształtowania. Konstytucyjnej ocenie musi więc podlegać zarówno istnienie takiego postępowania, jak i jego normatywne ujęcie (por. Konstytucja RP, Komentarz - Art. 1-86, pod. red. M. Safjana

i L. Boska, komentarz do art. 45). W ujęciu art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego jest prawem do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, a więc ukształtowania procedury zapewniającej rzeczywistą realizację prawa do sądu. Sprawiedliwość proceduralna stanowi w istocie odzwierciedlenie nakazu takiego ukształtowania rozwiązań procesowych, aby zapewniały one, że sprawa zostanie należycie i sprawiedliwie rozpoznana, z poszanowaniem uprawnień stron i uczestników postępowania, które powinny być traktowane w sposób podmiotowy, a więc z zachowaniem ich prawa do wysłuchania, prawa do informowania o motywach rozstrzygnięcia i przewidywalności postępowania.

Art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji zgodnie z którym każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo do dziedziczenia (ust. 1) i własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej (ust. 2). Art. 64 stanowi punkt odniesienia dla rozwiązań legislacyjnych mających urzeczywistnić wolność majątkową. Przepis ten kształtuje zakres ochrony w odniesieniu do poszczególnych kategorii praw majątkowych, który zależy od treści i ujęcia konstrukcyjnego tych praw.

Jak podkreśla się w doktrynie zasada ochrony praw majątkowych nie może być traktowana jako powtórzenie czy potwierdzenie ogólnej zasady równości (por. Konstytucja RP, Komentarz – art. 1-86, pod red. M. Safjana i L. Boska, Komentarz do art. 64).

Wskazać należy, że zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego wyrażonym w wyroku z dnia 21 czerwca 2017 r., SK 35/15, normodawca może zaprojektować mechanizm obliczania stawki minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika procesowego (nota bene także stawki maksymalnej) w różny sposób, preferując określone funkcje kosztów postępowania dla danej kategorii spraw, odpowiednio wyważając interes publiczny i interes prywatny oraz realizując istotne - z punktu widzenia prowadzonej przez siebie polityki - prawa lub wartości. Wybór metody ustalania stawki minimalnej wynagrodzenia dla pełnomocnika prawnego (tak z wyboru, jak i z urzędu) należy do normodawcy, który w tym zakresie - w granicach porządku konstytucyjnego - korzysta ze znacznej swobody regulacyjnej.

Wymaga przy tym podkreślenia, że zróżnicowanie dotyczące wysokości i zasad ustalania ponoszonych przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu oraz opłat za czynności adwokackie nie jest podyktowane względami podmiotowymi, ale przede wszystkim charakterem pomocy prawnej udzielanej z urzędu, faktem, że koszty tej pomocy ponosi Skarb Państwa, a także wynikiem postępowania.



Istota pomocy prawnej świadczonej z urzędu przez profesjonalnych pełnomocników była przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego (por. m.in. wyrok z dnia 29 sierpnia 2006 r., sygn. akt SK 23/05, OTK-A 2006/8/94). Trybunał stwierdził, że zapewnienie pomocy prawnej osobom, których ze względu na sytuację materialną nie stać na ponoszenie kosztów tej pomocy, należy do obowiązków władzy publicznej. Stanowi to jedną z gwarancji urzeczywistnienia konstytucyjnego prawa do sądu. Obowiązek ten ma charakter obowiązku publicznoprawnego. Jego ciężar jest rozdzielony między Skarb Państwa i samorządy zawodowe adwokatów i radców prawnych, bowiem ustawowe ukształtowanie (na podstawie art. 17 ust. 1 Konstytucji RP) samorządu zawodu zaufania publicznego oznacza możliwość zlecenia takim korporacjom wykonywania określonych funkcji o charakterze publicznoprawnym. Trybunał Konstytucyjny stwierdził również, że świadczenie pomocy prawnej z urzędu przez członków samorządów zawodowych adwokatów i radców prawnych jest wypełnieniem obowiązku o charakterze publicznoprawnym. Z tego charakteru zastępstwa procesowego z urzędu Trybunał wywiódł odmienny, aniżeli w przypadku zastępstwa procesowego świadczonego na podstawie umowy, sposób regulowania przez państwo zasad wynagradzania pełnomocnika. Jak wskazał Trybunał różnice w wynagrodzeniu pełnomocników nie wynikają z tego, że adwokat/radca prawny występuje w sprawie jako pełnomocnik z urzędu, ale z faktu, że koszty nieopłaconej pomocy prawnej w konkretnej sprawie ponosi Skarb Państwa.

Odmienność sytuacji udzielania pomocy prawnej z urzędu i z wyboru, i to z perspektywy nie tylko podmiotów korzystających z takiej pomocy (stron postępowania), ale i osób pomoc taką świadczących (w aspekcie rozliczania kosztów obrony), dostrzegł Trybunał Konstytucyjny także na gruncie postępowania karnego. W wyroku z dnia 11 stycznia 2005 r., w sprawie o sygn. akt SK 60/03, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „podmioty korzystające z obrony z wyboru oraz z obrony z urzędu należą do odrębnych kategorii, zarówno ze względu na sposób powołania obrońców (z jednej strony konieczność zapewnienia obrony osobom, które nie są w stanie ponieść jej kosztów, z drugiej lepiej sytuowani, którzy mają możliwość skorzystania z pomocy obrońcy z wyboru), jak i ze względu na ich dalsze funkcjonowanie w postępowaniu (por. art. 84, art. 85 § 2 oraz art. 378 k.p.k. z 1997 r. regulujące odpowiednio obowiązki obrońcy z urzędu, zasady zwolnienia obrońcy z urzędu z pełnienia obowiązków, sytuacji, w których sąd przyznaje oskarżonemu obrońcę z urzędu, aby nie był pozbawiony prawa do obrony). Tym samym ustawodawca zwykły, realizując wolę ustrójodawcy, rozróżnił kategorie obrońców, co uzasadnia również odmienne traktowanie tych sytuacji w zakresie rozliczania kosztów obrony po zakończeniu

postępowania” (OTK ZU nr I/A/2005, poz. 2). Trzeba oczywiście pamiętać, iż zawarte w powołanym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego stwierdzenia sformułowano m.in. na gruncie art. 42 ust. 2 Konstytucji, który istotnie daje czytelną podstawę do wprowadzenia pewnego rozróżnienia na odrębne kategorie (obrońców z wyboru i obrońców z urzędu), stanowiąc, że każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, „może (...) wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu”. Rozróżnienie to dotyczy jednak wyłącznie postępowania karnego. Nie oznacza to wszakże, iż, mimo braku - na poziomie konstytucyjnym - podobnej dystynkcji pomiędzy pełnomocnikami z wyboru a pełnomocnikami z urzędu w postępowaniu cywilnym, nie jest możliwe zróżnicowanie sytuacji owych pełnomocników w aspekcie zasad ich wynagradzania, w zależności od tego, czy płatnikiem wynagrodzenia jest strona lub uczestnik postępowania (klient pełnomocnika), czy Skarb Państwa, czyniący to w zastępstwie strony (uczestnika) postępowania, korzystającego z pomocy prawnej z urzędu. Taki pogląd wyraził wprost Trybunał Konstytucyjny w powołanym wielokrotnie wyroku z dnia 29 sierpnia 2006 r. Uzasadnieniem wprowadzenia odmiennych reguł wynagradzania jest zaś rola, jaką korporacje profesjonalnych pełnomocników (adwokatów, radców prawnych) pełnią w urzeczywistnieniu konstytucyjnego prawa do sądu i związanej z tym pomocy prawnej dla osób ubogich, o czym była już mowa we wcześniejszych wywodach.

Podobnie w przedmiotowej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 maja 2011 r., sygn. akt III CZP 14/11, OSNC 2012/1/2. W jej uzasadnieniu wskazano, że świadczenie pomocy prawnej z urzędu jest działaniem dla dobra publicznego, umożliwiającym realizację w postępowaniu sądowym zasady równości i prawa do sądu.

Dodatkowo należy podnieść, że regulacje przewidziane w rozporządzeniu w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, gwarantują obrońcy z urzędu w postępowaniu karnym wynagrodzenie ze Skarbu Państwa w razie skazania oskarżonego czyli przegrania sprawy, na zwrot którego, od Skarbu Państwa, nie mógłby liczyć w analogicznej sytuacji procesowej adwokat z wyboru.

W konsekwencji należy ponownie zaakcentować, że zróżnicowanie w postępowaniu karnym wysokości opłat za czynności adwokackie przed organami wymiaru sprawiedliwości wynikające z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu nie ma charakteru podmiotowego i nie dyskryminuje pełnomocników z urzędu, ale jest uzasadnione przede wszystkim

charakterem pomocy prawnej udzielanej z urzędu oraz faktem, że koszty tej pomocy ponosi Skarb Państwa, a dodatkowo wynikiem postępowania.

Dzięki takim rozwiązaniom świadczenie pomocy prawnej z urzędu będące działaniem dla dobra publicznego, umożliwia realizację w postępowaniu sądowym zasady równości i prawa do sądu dla strony, której nie stać na poniesienie kosztów wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., sygn. akt III CZP 14/11, OSNC 2012/1/2).

W kontekście niniejszej sprawy przywołać również trzeba pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 października 2012 r., sygn. akt III CZ 57/12, Lex nr 1288673, zgodnie z którym, ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników za poszczególne czynności lub za udział w postępowaniach rozważył i uwzględnił wszelkie okoliczności charakterystyczne dla danego typu spraw. Tym samym w stawkach minimalnych odzwierciedlona została swoista wycena koniecznego nakładu pracy pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowań. Jednocześnie ustawodawca pozostawił sądom orzekającym możliwość uwzględnienia nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego.

Należy również zwrócić uwagę, że opłaty za udzieloną pomoc prawną z urzędu są tylko jednym z elementów wynagrodzenia adwokata. Podstawą ustalania opłat za czynności adwokackie pozostaje umowa z klientem, a jedynie w zakresie ustalania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz opłat za czynności adwokackie przed organami wymiaru sprawiedliwości, stanowiących podstawę zasądzenia przez sądy kosztów zastępstwa prawnego, przepisy rozporządzeń wprowadzają ograniczenia, co nie jest jednak równoznaczne z ograniczeniami wynagrodzenia adwokata jako takiego (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 29 sierpnia 2006 r., sygn. SK 23/05).

Wskazać trzeba także, iż określone w rozporządzeniu zasady ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, sposób określania tych kosztów oraz maksymalna wysokość opłat za udzieloną pomoc starają się uwzględniać zarówno interes osób wykonujących zawód adwokata lub radcy prawnego, jak również interes obywateli. Należy mieć bowiem na względzie, że rozwiązania te nie tylko muszą uwzględniać adekwatność wynagrodzenia pełnomocnika do jakości i ilości jego pracy, lecz również powinny brać pod uwagę możliwości majątkowe społeczeństwa oraz interes społeczny. Uwzględnienie przy konstruowaniu systemu zasad

ustalania opłat za czynności adwokatów tylko jednego z tych aspektów mogłoby skutkować ograniczeniem możliwości korzystania z profesjonalnego pełnomocnika procesowego, a tym samym redukować zakres ochrony prawnej społeczeństwa.

Wobec powyższego nie sposób uznać rozwiązań prawnych funkcjonujących w omawianym zakresie za wadliwe.

Mając na uwadze powyżej przedstawione argumenty wnoszę jak na wstępie.

*Z poważaniem*

*z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości*

/podpisano elektronicznie/